



PKEE

Polski Komitet Energii Elektrycznej
Polish Electricity Association

Komunikat prasowy, 28 marca 2022

W Brukseli o wyzwaniach związanych z rewizją systemu ETS

Politico przy wsparciu Polskiego Komitetu Energii Elektrycznej (PKEE) zorganizowało wydarzenie na temat rewizji dyrektywy w sprawie unijnego systemu handlu uprawnieniami do emisji (EU ETS). Spotkanie, w którym udział wzięli unijni decydenci oraz przedstawiciele brukselskich stowarzyszeń odbyło się 28 marca 2022.

Paweł Cioch, wiceprezes zarządu ds. korporacyjnych Grupy PGE i członek zarządu PKEE podkreślił w swoim przemówieniu inauguracyjnym debatę, że zważywszy, iż prawodawcy w Parlamencie Europejskim prowadzą obecnie ożywioną dyskusję na temat przyszłego kształtu systemu EU ETS, jest to idealny moment na ocenę jego funkcjonowania w przeszłości oraz na podjęcie dyskusji, w jaki sposób można ulepszyć go tak, aby umożliwić efektywną kosztowo dekarbonizację i wesprzeć wszystkie państwa członkowskie w ich wysiłkach na rzecz osiągnięcia celów klimatycznych na lata 2030 i 2050. - *Warto również wspomnieć, że ESMA opublikowała dziś długo oczekiwany raport na temat rynku ETS. Nasza wstępna ocena pokazuje, że ESMA podziela niektóre z naszych obaw dotyczących monitorowania rynku i możliwego negatywnego wpływu niektórych działań handlowych. Z zadowoleniem przyjmujemy również propozycję ESMA dotyczącą rozważenia środków takich jak zmniejszenie limitów pozycji dla instrumentów pochodnych od uprawnień do emisji –* dodał.

Według wiceprezesa PKEE Pawła Ciocha należy znacznie poprawić skuteczność monitorowania rynku i nadzoru nad nim, aby zapewnić właściwą kontrolę obrotu uprawnieniami oraz ich pochodnymi. – *Działalność aktorów na rynku finansowym nie powinna skutkować pozbawianiem podmiotów uprawnień lub funduszy przeznaczonych na realizację ich celów klimatycznych. Należy ograniczyć rolę takich aktorów i ich wpływ na rynek - powiedział. – Stoimy również przed bardziej ogólnymi – lecz równie ważnymi – wyzwaniami związanymi z koniecznością stabilizacji rynku ETS. W tym celu można by zastosować środki takie jak cena minimalna/maksymalna lub mechanizm oparty na wolumenie MSR -* dodał.

Wiceprezes Cioch zwrócił również uwagę, że innym rozwiązaniem chroniącym rynek ETS przed spekulantami byłoby ograniczenie ich dostępu do rynku a także pozostawienie dostępu tylko tym podmiotom, które umarzą uprawnienia i tym, które ułatwiają transakcje w imieniu instytucji stosujących odpowiednie przepisy. - *Poprawki te zostały niedawno zaproponowane przez kilku europosłów w komisjach ITRE i ENVI i naszym zdaniem są one zdecydowanie krokami we właściwym kierunku jeśli chodzi o ochronę rynku przed wzrostami cen, a tym samym ochronę konsumentów i przemysłu –* podkreślił.

Na zakończenie swojego wystąpienia Paweł Cioch podkreślił, że fundusz modernizacyjny powinien zostać zwiększony w większym stopniu niż wynika to z wniosku Komisji Europejskiej, która zaproponowała wzrost o 2,5%. - *Chciałbym zachęcić europejskich prawodawców w Parlamencie Europejskim do proporcjonalnego i adekwatnego zwiększenia funduszu, aby sprostać wyzwaniom, z którymi kraje beneficjenci muszą się zmierzyć na swojej drodze do dekarbonizacji. Zasoby te powinny być przeznaczone wyłącznie na transformację energetyczną i inwestycje w odnawialne źródła energii na dużą skalę: fotowoltaikę, morską i lądową energetykę wiatrową, a także magazyny energii i odchodzenie od węgla w ciepłownictwie –* powiedział.

Komisja Europejska w sprawie przeglądu systemu handlu uprawnieniami do emisji

Bruksela rozważa wprowadzenie ograniczeń pozycji w instrumentach pochodnych od uprawnień do emisji, zgodnie z zaleceniami Europejskiego Urzędu Nadzoru Giełd i Papierów Wartościowych (ESMA), powiedział Mauro Petriccione, dyrektor generalny departamentu działań w dziedzinie klimatu w Komisji Europejskiej. – *Od jakiegoś czasu Komisja bada opcje, które pozwoliłyby ustalić pułap ograniczający liczbę uprawnień, które może*



PKEE

Polski Komitet Energii Elektrycznej
Polish Electricity Association

posiadać jeden przedsiębiorca, co pozwoliłoby zapobiec nadużyciom na rynku, lecz prace te nadal trwają – podkreślił Petriccione. – Oznacza to jednak, że limity pozycji pozostają kwestią otwartą – dodał.